

# Stanisław Godlewski

---

## Dziś i jutro "Palestry"

---

Palestra 11/3(111), 9-11

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Dziś i jutro „Palestry”

X-lecie „Palestry” jako organu Naczelnej Rady Adwokackiej daje szczególną okazję do spojrzenia na jej rolę w sferze działalności adwokatury.

Rodowód swój obecna „Palestra” wywodzi od „Palestry”, organu Rady Adwokackiej w Warszawie, wydawanej w okresie od 1924 r. do września 1939 r., przejęła bowiem jej nazwę i charakter pisma zawodu adwokackiego. Choć ówczesna „Palestra” była pismem tylko jednej rady adwokackiej, to jednak fakt, że chodziło o stołeczną radę adwokacką, powodował, iż oddziaływanie pisma wykraczało daleko poza teren Izby warszawskiej. Na jej łamach zamieszczano uchwały NRA i publikacje czołowych działaczy samorządu oraz wybitnych adwokatów na tematy ogólnoprawne.

Podjęcie wydawania „Palestry” od marca 1957 r., tym razem jako organu NRA, rozpoczyna nowy etap tego pisma o tradycyjnej wprawdzie nazwie, ale już o nowym obliczu społeczno-politycznym. Wagę tego wydarzenia możemy ocenić dopiero dziś widząc, jak poważnym czynnikiem kształtowania stosunków w adwokaturze i wokół adwokatury jest to pismo. Było ono i jest środkiem przenoszenia nie tylko informacji, ale i stanowiska władz samorządu wobec konkretnych problemów. Dziesięć lat wydawniczych „Palestry” biegło równoległe z zasadniczymi zmianami w adwokaturze, z jej uspołecznieniem.

„Palestra” odzwierciedlała zachodzące w tym zakresie zmiany w samym środowisku, sygnalizowała problemy i wysuwała postulaty.

Działalnością swoją przyczyniła się do wszechstronnego spojrzenia na te problemy nie tylko adwokatów, wnosząc w ten sposób wkład w prawidłowe rozwiązania ustrojowe adwokatury. W miarę wzrostu stopnia społeczno-politycznego zaangażowania się adwokatury, „Palestra” zaczęła coraz jaśniej wyrażać stosunek do tych problemów, a jednocześnie przyczyniać się do oddziaływania na zwiększające się zaangażowanie.

„Palestra” jako pismo adwokatury ma bardzo szerokie zadania, gdyż musi zaspokajać potrzeby zawodowe w zakresie publikacji ogólnoprawnych oraz samorządowo-organizacyjnych. Zachowanie właściwych proporcji między obydwoma częściami jest rzeczą niezmiernie ważną, chodzi bowiem o to, żeby profil pisma nie został zwichnięty.

Część ogólnoprawna realizuje zadanie przychodzenia z pomocą teoretyczną praktyce zawodowej. Przeważająca część publikacji tym warunkom odpowiada. Liczne artykuły z tego zakresu opracowane na wysokim poziomie teoretycznym, wyjaśniały trudne problemy prawne, służąc zresztą pomocą nie tylko adwokaturze. Właściwy dobór tematów jest stałą troską Redakcji, gdyż publikacje te przyczyniają się do doskonalenia zawodowego, co jest obecnie jednym z głównych kierunków działalności samorządu.

„Palestra”, jako organ adwokatury Polski Ludowej, realizowała również zadania oddziaływania na kształtowanie postawy społeczno-politycznej adwokatów. Formy tego oddziaływania były różne — m. in. przez omawianie najważniejszych zagadnień w życiu narodu oraz opracowywanie tematyki prawnej w powiązaniu z przejawami życia społecznego. W ten sposób czytelnik „Palestry” miał możliwość widzieć problem w szerszym aspekcie, a jednocześnie rozumieć swoją rolę jako współczynnika w realizowaniu określonego celu. Stosowanie bowiem prawa nie jest celem samym w sobie, ale środkiem wiodącym do celu. Oddziaływanie więc na stosowanie prawa jest oddziaływaniem na powstanie takiego czy innego skutku, który jest celem w poszczególnym wypadku. Świadomość tego współuczestnictwa w osiągnięciu celu musi towarzyszyć każdemu działaniu prawnika.

Najogólniej ujętym celem tego działania jest praworządność, która nie jest pojęciem abstrakcyjnym, ale zdeterminowanym przez ustrój społeczny. Stąd też praca adwokatury ma treść polityczną, chociaż nie zawsze wyraźnie widoczną. Z tych względów publikacje „Palestry”, które pokazywały tę stronę działalności adwokatury pozwalały adwokatowi dostrzegać ścisły związek zachodzący między jego działaniem a polityczno-społecznym skutkiem tego, do czego dąży. Wiele artykułów „Palestry” miało taki właśnie charakter.

Ostatnie lata działalności „Palestry” jako czasopisma wykazują, że jej Komitet Redakcyjny zdobył sobie wielu poważnych autorów, którzy umieją patrzeć w sposób właściwy na problemy prawne. Dlatego też „Palestra” zajmuje w rodzinie pism prawniczych poczesne miejsce, a jednocześnie coraz lepiej służy adwokataturze w doskonaleniu zawodowym jej członków. W ten sposób „Palestra”, wnosząc wkład w rozwijanie myśli prawniczej, jednocześnie zachowuje swą odrębność tematyczną wśród pism prawniczych.

Równie ważnym działem „Palestry” jest problematyka organizacyjno-samorządowa adwokatury. Pod tym względem „Palestra” jest najważniejszym środkiem oddziaływania na środowisko adwokackie. Łamy „Palestry” powinny tu być trybuną, w której by się wypowiedali nie tylko działacze samorządu, ale przede wszystkim szerokie rzesze adwokatów.

W okresie dziesięciu lat życia „Palestry” tematyka samorządowa zajmowała na jej łamach dużo miejsca. Obecnie jednak, wobec decydującej roli samorządu w kształtowaniu stosunków w adwokataturze, rola „Palestry” niepomniernie się zwiększyła i jej działalność — wprawdzie ukierunkowana odpowiednią uchwałą Prezydium NRA — musi być coraz bardziej aktywna, a nawet twórcza w ukazywaniu i rozwiązywaniu problemów życia codziennego. W tej pracy „Palestra” spotykać się będzie w środowisku adwokackim z coraz żywszym oddźwiękiem, gdyż reforma adwokatury nie jest obecnie tylko zamierzeniem, lecz rzeczywistą formą organizacji adwokatury, a jej prawidłowe funkcjonowanie leży w interesie wszystkich.

Reforma adwokatury dostarcza wielu tematów do dyskusji. Pisano chyba dostatecznie dużo, jak powinny być stosowane przepisy o ustroju adwokatury i wykonawcze, ale zbyt mało pokazywano, jaka jest rzeczywista praktyka, co stoi na przeszkodzie temu, żeby reforma została w pełni zrealizowana. Przyczyn tego należy szukać w tym, że ostatnie

trzy lata działalności samorządu charakteryzowało się poważną liczbą aktów normatywnych ustalających rozwiązania organizacyjne, nie śledzono jednak w sposób dostateczny ich wykonania. Taki stan rzeczy nie pozwalał zarówno na wyciąganie wniosków co do sposobu realizacji tych przepisów, jak i na zgłaszanie krytycznych uwag co do powziętych rozwiązań. Zadania w tej dziedzinie będą ciężyły nie tylko na organach samorządu, ale i na „Palestrze”. Musi ona podjąć na swoich łamach — z własnej inicjatywy — próbę wyjaśnienia i dyskusowania tych problemów, które są roztrząsane nie tylko w NRA, ale w ogóle w adwokataturze, a w szczególności problemów związanych z pracą zespołów.

Jest rzeczą oczywistą, że dyskusja i polemika będą tylko wtedy twórcze, gdy przyświecać im będzie cel naprawy i doskonalenia organizacji, a nie negacji podstawowych założeń ustrojowych adwokatury. „Palestra” powinna tu szukać nie tylko tematów o wielkich problemach, ale poruszać również kwestie pozornie drobne, za to codzienne w pracy zespołów. Podstawowym tematem publikacji w obecnym okresie musi być zespół ze wszystkimi jego aspektami, a więc organizacja i warunki pracy, poziom wykonywania zawodu, postawa etyczna i moralna członków, zasady współżycia i zaangażowanie w życiu społecznym i politycznym. Dotychczasowe publikacje z tego zakresu były nieśmiałyimi próbami wskazywania tylko na zagadnienia, nie inicjowano bowiem ich rozwiązań. „Palestra” podejmowała wprawdzie w tym względzie starania, jednakże nie znalazło to dostatecznego wyrazu w publikacjach ze względu na brak głosów aktywu terenowego. Tylko konsekwentna i systematyczna praca w tej dziedzinie da pożądane efekty. Potrzebna więc jest koncentracja wysiłków w tym kierunku wszystkich organów samorządu łącznie z „Palestrą”.

Analizując działalność „Palestry” w ciągu 10 lat, należy stwierdzić, że w tym okresie zaszły w jej profilu poważne, a zarazem korzystne zmiany. Jest więc ona jedynym organem prasowym adwokatury, który określa i kształtuje jej oblicze polityczne, przyczynia się do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i coraz lepiej włącza się w dzieło realizacji reformy adwokatury.

Moje uwagi na temat zadań „Palestry” w niczym nie umniejszają jej dotychczasowych osiągnięć i poważnej roli, jaką odgrywała w życiu adwokatury. Celem tych uwag jest wskazanie na nowe wzrastające zadania, jakie stoją przed „Palestrą” na początku II dziesięciolecia.